Dziś bezpłatny dodatek: „Dzieje ruchu socjalistycznego“

NR. 293 (5086) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 29 SIERPNIA 1932 r. Rok XXXVIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy w soboty do 3 p.p.

Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Zepsuty mechanizm

Trzy lata z górą trwa potworny— zaiste — w swoich rozmiarach **kryzys gospodarczy.** Przez cały ten czas, w dość rzadkich odstępach, słyszy się pocieszenia z ust przedstawicieli sfer oficjalnych, że oto już, już, a „oderwiemy się od kryzysu światowego". Kiedyindziej spostrzega się już „dno kryzysu". Mimo jednak największej pewności siebie te proroctwa dotychczas na całej linji zawodzą. **Kryzys się pogłębia.** Bezrobocie wzrasta. Liczba zatrudnionych robotników jest coraz mniejsza i nie sięga w r. 1932 nawet połowy tego, co było w niektórych miesiącach roku 1928. Dokonywa się wprawdzie jakaś wielka reorganizacja w stosunkach przemysłowych: słabsi padają i stają się ofiarą silniejszych swoich konkurentów. Cóż z tego jednak, kiedy cały ten proces trwa stanowczo zbyt długo!

W świecie **nauki** i **techniki** przyzwyczailiśmy się w bardzo surowy sposób oceniać te wszystkie teorje i zasady, te wszystkie wynalazki i narzędzia pracy, które w świetle jasnego dnia doświadczenia i praktyki nie wytrzymały próby życia. Śmiałby się — i słusznie — ostatni zdobywca rekordów szybkości, gdyby mu zaproponowano osiągnąć szybkość 200 czy 250 kilometrów w ciągu godziny, na motorówce czy też samochodzie, zaopatrzonym w prymitywny silnik pierwowzoru samochodu, budzącego na ówczesne czasy i na ówczesne zdolności techniczne niewątpliwy zachwyt, ale trącącego myszką w roku pańskim 1932. Każdy przemysłowiec oglądałby, jak osobę, która przybyła na kulę ziemską z innej planety, człowieka, któryby z pewną siebie miną starał się go przekonać o zdolności do zużytkowania dzisiaj jakiejś maszyny z przed lat 70 czy 100, jakiegoś prymitywnego kotła parowego z przed takiegoż czasu.

Inaczej w świecie **ekonomiki** i **gospodarki.** Panowie uczeni lub panowie politycy, gwałcąc logikę bez żenady, usiłują wbrew oczywistości powtarzać z całem przekonaniem, że teorje i zasady, nad któremi życie już dawno przeszło do porządku dziennego i które okazały swoją niemoc i niezdolność, że te teorje i zasady są jedynem wyjściem dla ludzkości. Niezmienne prawo własności, inicjatywa indywidualna, niewtrącanie się państwa do stosunków gospodarczych, kapitalizacja nadwartości w rękach niekontrolowanych osób i grup... Oto te hasła i zasady, które rzekomo nie mogą ulec żadnej zmianie i są cudownem zaklęciem, które powtarzane z uporem, wywołać przecież muszą cudowne skutki.

Prawda, jeśli chodzi o gospodarkę i o zasady gospodarowania, to jest to dziedzina stosunków ludzkich. Stosunki zaś między ludźmi odznaczają się i odróżniają od stosunków w zakresie techniki, naprzykład tem, że jest to gra sił i interesów między ludźmi. I dopiero w świetle tej gry interesów zrozumiałem się staje, dlaczego wbrew doświadczeniu, wbrew rzeczywistości powtarza się utarte i wyświechtane zasady i teorje. Za blichtrem tych haseł ukrywa się bowiem, nie dla każdego może widoczny, interes najrozmaitszych grup posiadaczy, który dyktuje im tego rodzaju postępowanie, czasem nawet rozpaczliwe powtarzanie, że nic nie uległo zmianie. Kryzys sprawia, że nawet kapitalistyczne zasady gospodarowania ulegają zmianom. Od jednej krańcowości przerzuca się burżuazyjna myśl ekonomiczna do drugiej. To nieograniczona niczem, wolna zupełnie wymiana, to autarkja gospodarcza (samowystarczalność gospodarcza) ma uratować świat od kryzysu i jego straszliwych skutków. To od złota posiadanego zależy szczęśliwość wszystkich krajów, to znów sięga się do inflacji... Wszystkie jednak te zmiany są zmianami zupełnie pozornemi, nie przynoszącemi nic olbrzymim masom ludności całego świata, które brną w coraz większą nędzę.

Stosunki ludzkie ulegają w istocie głębokim zmianom. Gospodarka kapitalistyczna doszła do szczytu swojej potęgi i też same zasady, które przed laty 100 czy 150 okazywały się skuteczne i właściwe, dziś muszą być odrzucone do lamusa, jako „zepsuty mechanizm", nie nadający się dziś do użytku.

W świecie **gospodarki ludzkiej,** czy to chcemy, czy nie chcemy, musi nastąpić **ZUPEŁNY PRZEŁOM.** Gospodarka, która skazuje na umieranie z głodu setki tysięcy i miljony ludzi, — taka gospodarka istnieć nie może. Kryzys, który trwa trzy lata i doprowadził do tak straszliwej nędzy, braku pracy i środków do życia i powoduje tak potworne skutki że w oczach każdego myślącego człowieka upaść musiała wszelka wiara w możliwość wiecznego trwania kapitalizmu. Radzę wziąć do ręki wydawnictwo **Polskiego T-wa Polityki Społecznej** p. t. **„Społeczne skutki bezrobocia“,** opracowane przez dr. M. **Balsingerową.** Skromna ta broszura, w której oświetlone zostały stosunki wśród 204 rodzin bezrobotnych w Warszawie, tchnie tak straszliwą wyrazistością tej bezlitosnej nędzy, która w stolicy wielkiego państwa sprowadza ludzi na poziom niegodny ludzi, przy prawie zupełnej obojętności ogółu, że warto tę broszurę przeczytać. Ta ankieta, przeprowadzona w Warszawie, jest tylko skrawkiem tej rzeczywistości, jaka istnieje we wszystkich większych ośrodkach przemysłu w Polsce i poza Polską.

Zasady gospodarki kapitalistycznej, stosowane dziś ślepo przez tych, co rządzą w państwach, sprawiają, że przeżywany dziś kryzys nie ma końca. A nawet gdyby się chwilowo udało wyjść z obecnego kryzysu, to zasady i objektywne warunki gospodarki obecnej muszą go znowu w niedługim czasie wywołać i to w znacznie spotęgowanym stopniu.

Czas najwyższy więc powiedzieć bardzo mocno, że należy zarzucić zasady gospodarki kapitalistycznej i zastąpić je hasłami: **GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ,** równowagi między produkcją i konsumcją, planowej regulacji całego życia gospodarczego przez **PAŃSTWO w interesie najszerszym mas robotników i chłopów.**

ANTONI ZDANOWSKI.

Strajk pracowników miejskich odwołany

Prezydjum Magistratu ustaliło terminy wypłat

Wczoraj prezydent miasta, inż. SŁOMIŃSKI, odbył konferencję z delegacją MIĘDZYZWIĄZKOWEJ KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ ZWIĄZKÓW PRACOWNIKÓW MIEJSKICH w sprawie toczącego się strajku w wydziałach Administracyjnych Magistratu.

Na konferencji tej p. prezydent przedstawił delegacji obszernie obecną sytuację finansową miasta, oraz zamierzenia na przyszłość. UZGODNIONO, ŻE W CIĄGU 3-ch DNI, POCZĄWSZY OD PONIEDZIAŁKU, BĘDZIE WYPŁACONA ROBOTNIKOM I URZĘDNIKOM WYDZIAŁÓW ADMINISTRACYJNYCH ZALEGŁOŚĆ ZA LIPIEC I POŁOWĘ SIERPNIA R. B., DRUGA ZAŚ POŁOWA PENSJI SIERPNIOWEJ—W PIERWSZEJ DEKADZIE WRZEŚNIA R. B.

Co się tyczy dalszych wypłat, zostanie opracowany szczegółowy plan i zakomunikowany przedstawicielstwu pracowników.

WOBEC POWYŻSZEGO, KOMISJA MIĘDZYZWIĄZKOWA, PO ROZWAŻENIU SYTUACJI, POSTANOWIŁA ODWOŁAĆ STRAJK PRACOWNIKÓW MIEJSKICH OD PONIEDZIAŁKU, DN. 29 B. M.

Zapowiedziany wiec nie odbędzie się, natomiast w poniedziałek o godz. 8-ej wiecz. odbędą się zgromadzenia delegatów w poszczególnych związkach, wchodzących w skład Komisji Porozumiewawczej.

Do czego dąży Rząd von Papena

Na zjeździe westfalskich związków chłopskich w **Muenster** kanclerz **Papen** wygłosił wczoraj mowę, w której w ogólnych zarysach zobrazował program polityczny i gospodarczy obecnego Rządu Rzeszy.

W związku z wyrokiem w Bytomiu kanclerz podkreślił, że obowiązkiem władzy państwowej jest wystąpić do walki z tego rodzaju objawami zdziczenia moralności politycznej, jaka zaznacza się watakach „narodowych socjalistów" na Rząd i sądownictwo. Żadne prawo nie może pozostawać wyłącznie na usługach jednej tylko klasy lub partji.

Von Papen oświadczył dalej, że **odmawia Hitlerowi prawa do utożsamiania mniejszości stojącej pod jego sztandarem, z całym narodem niemieckim, również zaś traktowania wszystkich innych obywateli jako stojących poza prawem,** oraz, że — występując dziś przeciwko Hitlerowi, a w obronie państwa praworządnego i autorytetu Rządu, daje dowód, że właśnie on, a nie Hitler dąży do celu, **który przyświecał od lat miljonom zwolenników Hitlera w walce z „oligarchją partyjną"(!).**

Jednocześnie również Papen zaznaczył, że obecny Rząd dąży od początku do wciągnięcia hitlerowców do „pozytywnej współpracy nad odbudową Niemiec", **to też nie przypuszcza, aby pozostawali oni trwale w szeregach bezwzględnej opozycji wobec Rządu.**

Polityczną część swego przemówienia kanclerz zakończył słowami, że gotów jest użyć siły, ażeby „zmusić wszystkich do poszanowania równego dla ogółu obywateli niemieckich prawa"—i że zdecydowany jest stłumić w zarodku tlejące zarzewie wojny domowej i wystąpić do walki ze wzmagającą się falą gwałtów politycznych i niepokojów. Podkreślił przytem, że Rząd postępować będzie **„w myśl dawnych zasad pruskich".**

Następnie przechodząc do spraw gospodarczych, von Papen zaznaczył, że kryzys rozpoczął się w Niemczech wcześniej, niż w innych krajach z powodu **spłat reparacyjnych.**

Waluta niemiecka nie może ulec załamaniu, zaś sanacja gospodarcza winna się oprzeć na zasadzie inicjatywy prywatnej. Ożywienie życia gospodarczego w Niemczech może nastąpić stopniowo dzięki wielkiemu programowi inwestycyjnemu, którego przeprowadzenie jest palącą koniecznością. Realizacja tego programu będzie wymagała ponad 2 miljardy marek.

Kanclerz zaprzeczył pogłoskom, jakoby suma ta miała być uzyskana w drodze daniny przymusowej. Dla uzyskania tych środków Rząd obmyślił operację kredytową, która polega na tem, **iż pod zastaw podatków, które spłacone być mają między 1 października 1932 r. a 1 października 1933 r. wydane zostaną bony skarbowe, któremi podatnicy będą mogli spłacać pewne kategorje podatków w latach 1934 — 1938.** Bony skarbowe mają być wypuszczone na sumę półtora miljarda marek i będą korzystały z agio. Z innych operacyj kredytowych rząd Rzeszy spodziewa się uzyskać 700 miljonów marek.

W końcu kanclerz zapowiedział, że w najbliższych dniach komisaryczny Rząd w Prusach uchwali reformę administracji, **jako wstęp do reformy administracji Rzeszy.** Najbliższe miesiące poświęcone będą **przebudowie państwa we wszystkich dziedzinach.**

Przemówienie zakończyło oświadczenie, że czynniki rządzące nie zamierzają odstąpić od zasady prawa konstytucyjnego i nie zamyślają zmiany ustroju państwa.

Rząd działa z polecenia prezydenta **Hindenburga.**

***

Do mowy von Papena jeszcze wrócimy.

Tutaj tylko zaznaczymy, że — aczkolwiek **von Papen odgrodził się wyraźnie od Hitlera i jego metod,** niemniej przeto cała jego mowa jest niedwuznacznem stwierdzeniem, **że obecny Rząd Rzeszy dąży do współpracy z ruchem hitlerowskim i do wcielenia w życie programu politycznego hitlerowców.**

Od Redakcji

Do dzisiejszego numeru dołączamy ponownie arkusz 29 (st. 449 — 464) dzieła Feliksa Perla „Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim". Arkusz ten zastępuje dodatek, w którym numery stronic skorowidza podano według pierwszego wydania.

Porozumienie między centrum a Hitlerem?

Prasa niemiecka w dalszym ciągu powtarza pogłoskę o porozumieniu zawartem pomiędzy CENTRUM a HITLEROWCAMI W SPRAWIE UTWORZENIA NOWEGO GABINETU W RZESZY.

Żwirko zwycięzcą

Międzynarodowych Zawodów Samolotów Turystycznych

Wczoraj na zakończenie międzynarodowych zawodów samolotów turystycznych odbyła się w Berlinie ostatnia próba szybkości maksymalnej. Do ostatniej chwili wynik zawodów był niepewny. **Niemcy,** którzy puhar zdobyli już dwukrotnie w ubiegłych latach wciąż mieli nadzieję, że i w roku bież. puhar pozostanie w Berlinie tym razem już na stałe. Nadzieje niemieckie były częściowo usprawiedliwione tem, że Niemcy rozporządzali szybszemi aparatami od Polaków, ale z drugiej strony **Żwirko** miał stosunkowo znaczną przewagę punktów i było rzeczą jasną, że nie zrezygnuje tak łatwo z pierwszego miejsca.

Wszystko to sprawiło, że od godzin południowych na olbrzymiem lotnisku w Tempelhofie nieprzejrzane tłumy publiczności oczekiwały w najwyższem napięciu wyniku raidu. Ilość widzów obliczają na 50 tys. Po starcie lotników ze Staaken głośniki na lotnisku Tempelhof ustawicznie podawały wiadomości o przebiegu tego niebywałego wyścigu. **Żwirko stale był na czele,** ścigany przez faworytów niemieckich, **Possa** i **Morzika,** który szedł w szalonem tempie. Na ostatniej stacji kontroluej, 95 klm. przed Berlinem **wyścig przybrał najwyższe tempo.** Publiczność z zapartym tchem wypatrywała w kierunku południowym zjawienia się samolotów. Walka między górnopłatowcem **Żwirki** a niemieckim dolnopłatowcem **Morzika** na tym ostatnim odcinku osiągnęła punkt kulminacyjny. O godz. 16.40 na horyzoncie ukazał się mały punkt: był to górnopłatowiec **Żwirki,** który w przepięknem tempie, z szybkością 215 klm. na godzinę, szedł bokiem do lotniska, potem pod kątem prostym zawirował na metę i opuścił się nisko, aby po przejściu mety, strzeliwszy raz jeszcze w górę, wylądować gładko.

Wysiadającego z aparatu **Żwirkę publiczność** powitała owacyjnie.

Zkolei jedna po drugiej, lądowały inne maszyny.

***

Według ostatecznych danych, techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco: 1) **Żwirko** 461, 2) **Morzik** i 3) **Poss** po 458 pkt., 4) **Fretz** 452, 5) **Cuno** 447, 6) **Seidemann** 447, 7) **Stein** 453, 8) **Lusser** 437, 9) **Bajan** 433, 10) **Kalla** 428.

Zwycięzca **Żwirko** uzyskał nagrodę **w** wysokości 100.000 franków oraz puhar przechodni „Challenge".

Nasze więzienia

Przestępstwo — dziecko nędzy, ciemnoty i pijaństwa

Więzienie ma być domem walki z przestępstwem. Nie znaczy to jednak, że pole tej walki zaczyna i kończy się w więzieniu. Że problem przestępczości jest problemem kryminalistyki.

Najlepszy system penitencjarny, najszersze horyzonty polityki kryminalnej są w walce z przestępstwem tylko paljatywem, tylko półśrodkiem.

Czy więzienie zapobiega przestępstwu? Nie! Łagodzi tylko jego rozmiary, poczęści jako sankcja społeczna, która odstrasza, a częściowo jako karny system wychowawczy.

Samo przestępstwo, jako zjawisko masowe, jest dzieckiem nędzy. Walczyć z przestępstwem znaczy walczyć z nędzą. Do tego rodzaju zadań ma więzienie za krótką rękę. Za małe jest, zbyt bezsilne do rozwiązywania problemów socjalnych, które sięgają aż do trzewi życia społecznego. *Rozwiązanie problemu przestępstwa jako zjawiska masowego leży na płaszczyźnie przebudowy i zmiany obecnego ustroju.* Jeden z wybitnych niemieckich kryminologów współczesnych dochodzi po wielu latach praktycznej pracy w więziennictwie do takiego wniosku: „My, któ rzy patrzymy codziennie na zbrodnię, uznajemy za pierwszy obowiązek państwa w walce z przestępstwem: *Każdy obywatel, który chce pracować, musi znaleźć pracę, która mu jest w stanie zapewnić minimum należytego odżywienia, mieszkania, ubrania i kulturalnego wyżycia się!* Jak długo ten postulat nie będzie spełniony, jest nasza walka z przestępstwem walką z wiatrakami.

Więzienie jest tylko małym fragmentem, odcinkiem drobnym, właściwej walki z przestępstwem. Nie zrozumielibyśmy jednak ani zadań, ani możliwości naszych więzień bez uprzedniej analizy źródeł i czynników przestępczości naszego kraju.

Przypatrzmy się polskiej przestępczości.

Kim jest nasz przestępca? Jaki charakter ma przestępstwo w Polsce? Na jakiem tle wyrosło i przeciw którym dobrom społecznym jest skierowane?

Studjując statystykę naszej przestępczości, rzuca się odrazu w oczy niewspółmiernie wielka do wszystkich innych przestępstw — ilość przestępstw przeciw własności. Najwięcej przestępstw popełnia się dla zdobycia dóbr majątkowych.

Weźmy za podstawę ilość przestępstw, osądzonych w jednym roku. W roku 1928 skazano w Polsce prawomocnie według rodzaju przestępstw:

Przestępstwa przeciw dobrom majątkowym jednostki (kradzież, przywłaszczenie, oszustwo i t. p.) 105.569.

Przestępstwa przeciw dobrom osobistym jednostki (zabójstwo, uszkodzenie ciała, czci i t. p.) 58.242.

Przestępstwa przeciw dobrom prawnym zbiorowości (polityczne, urzędnicze, naruszenie obowiązku współżycia i t. p.) 21.533.

Reakcyjna filozofja społeczna widzi w przestępnem zdobywaniu dóbr majątkowych wrodzoną przestępcy niechęć do pracy, lenistwo i ochotę zapewnienia sobie wszelkim sposobem lekkiego życia. Jest to naiwne uproszczenie szablonu naukowego o urodzonym przestępcy.

Tymczasem bakterje tego przestępstwa rodzą się na zupełnie innem podłożu, jak w mózgu „urodzonego przestępcy". Oczywiście, że mam ciągle na myśli przestępstwo jako zjawisko masowe. Wyjątki nie przeczą regule.

Że tak jest, starczy spojrzeć w statystykę kradzieży popełnionych w Polsce w ostatnich latach:

W roku	popełniono kradzieży
1925	208.073
1926	265.791
1927	306.189
1928	306.502
1929	305.072
1930	305.191
1931	356.107

Czy zwiększająca się w tych latach fala kradzieży jest falą przybytku „urodzonych przestępców"? Nie! to kryzys sygnalizuje w ten sposób swoją rosnącą potęgę.

I oto staje przed nami pytanie: jakie zadanie, jaka rola wychowawcza przypada więzieniu wobec tej najliczniejszej kategorji jego więźniów?

Regulaminy i instrukcje mówią o przebudowie psychiki więźnia, o wdrażaniu przestępcy do pilności i pracy. Czy przeszkolony w ten sposób więzień znajdzie na wolności możność pracy? Takiej pracy, która mu pozwoli zaspokoić prymitywne, materjalne i moralne potrzeby? Czy u progu wolności nie spotka się z płaczem głodnych dzieci i lamentem żony czy otoczenia?

Więzienie jest bezsilne w walce z przestępstwem zrodzonem z ustroju niezaspokojonych potrzeb życiowych. Siłę jego, ujemną siłę więzienia stanowi w tym wypadku tylko miara szkody, którą może wyrządzić więźniowi i społeczeństwu. Więzienie musi się wobec tych więźniów strzec roli akademji zbrodni. Nie zapobiegając przestępstwu, nie może się stawać jego wylęgarnią.

Czy nasze więzienie spełnia to zadanie? *Czy pobyt tej kategorji więźniów w więzieniu przepełnionem po czubki dachów najrozmaitszemi elementami, nie mija się z właściwym celem walki z przestępstwem?*

Przejdźmy do następnej grupy przestępstw, do przestępstw przeciw dobrom osobistym jednostki. Twierdzimy, że winę masowego charakteru tych przestępstw ponoszą trzy czynniki, wypływające z braku materjalnych środków albo uzupełniające ten brak: alkoholizm, ciemnota i choroby. Walka z przestępstwem jest więc w tym wypadku walką z pijaństwem, analfabetyzmem i chorobami.

Rola więzienia jest i tym razem skromna. Jego zadanie zamyka się w małych ramach częściowego odrobienia zaległości społecznych wobec tych więźniów. Więzienie ma obowiązek usunięcia analfabetyzmu, dokształcenia, podniesienia poziomu kulturalnego więźniów. Nietylko tyle. Ciąży na niem obowiązek fizycznego rozwoju więźnia przez umieszczenie go w higjenicznych warunkach życia więziennego, przez uwzględnienie sportu jako środka wychowania.

W jakiej mierze i z jakim skutkiem realizuje nasze więziennictwo te zasady?

W odpowiedzi na to pytanie należy bez wdawania się w szczegóły teoretycznych wskazań i zaleceń departamentu karnego Ministerjum Sprawiedliwości, stwierdzić jeden fakt podstawowy: *Jak długo może więzienia przepełnione będą powyżej swojej faktycznej pojemności, o jakimkolwiek więziennym programie wychowawczym niema mowy.* Warunki życia więziennego zjedzą każdy wysiłek i unicestwią każde zamierzenie.

Stan naszych więzień przedstawiał się w styczniu 1931 roku w procentach pojemności, w poszczególnych okręgach apelacyjnych następująco:

Ogółem	100% %
Wilno	137
Lublin	136
Warszawa	108
Kraków	89
Lwów	86
Toruń	86
Katowice	79
Poznań	67

Cyfry te budzą znaczne zastrzeżenie. Komisja sejmowa zwiedzająca więzienia w 1924 i 1925 roku zastała według oficjalnych danych z 1-go stycznia 1925 r. — liczbę **32.085 więźniów.** Warunki pomieszczenia były już wtedy tak fatalne, że przewodniczący komisji **Thugutt** ujął je w następującem sprawozdaniu (Sprawozdanie stenograficzne posiedzeń Sejmu Rzeczypospolitej Nr. 276):

„Spotkaliśmy więzienia, w których ilość powietrza, jakiego więzień mógł używać, nie dochodziła nawet $^1/_5$ albo $^1/_6$ ilości przewidzianej ustawą. Spotkaliśmy więzienia przeludnione w tak straszliwy sposób, że nie było mowy nietylko o łóżkach, pryczach, o siennikach i kocach dla więźniów, lecz nie wiadomo było wogóle, jak ta ilość więźniów znajdująca się w danem pomieszczeniu, może tu oddychać".

Dzisiaj, liczba więźniów jest według tych samych oficjalnych danych znacznie wyższą. Wykazuje na dzień 1 stycznia 1931 stan **36.130 więźniów,** przy mniejszej jak w 1925 roku pojemności. Wobec tego należy przypuszczać, że stan ówczesny się pogorszył.

Czy można przy takim stanie uważać więziennictwo za **oręż walki z przestępczością?** Nawet w tych rozmiarach, w jakich byłoby w stanie cokolwiek zdziałać?

Dr. Józef Loos.

Stosunki w administracji kolejowej...!

Czytamy w „Kolejarzu - Związkowcu", organie ZZK.:

Na stacji **Zebrzydowice** pełnił od 1930 roku służbę biletera pracownik nazwiskiem **Danocik,** który w służbie konduktorskiej w 1925 roku uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, **nabawiając się kalectwa.**

W nocy w dniu 29 listopada 1931 roku został on napadnięty w służbie i dotkliwie pobity przez tamtejszego restauratora kolejowego, **Muchowicza** Tadeusza i jego kelnera.

Sprawa znalazła swój epilog w sądzie, który **zasądził Muchowicza** za ten nieludzki czyn **na 14 dni aresztu.** Taką karę otrzymał i jego kelner **Kondoł.**

Zdawałoby się, że Dyrekcja kolejowa wyciągnie z wyroku tego konsekwencje, weźmie pracownika swego w opiekę, a wybuchowego i znanego ze swych wyczynów restauratora **usunie z terenu kolejowego,** by pracownicy kolejowi nie byli w służbie przez tego pana i jego kompanów napadani i bici.

Nic podobnego! W dniu 1.III odbyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym w Cieszynie i zapadł wyrok skazujący „bojowców" a w dn. 3.III odczuł inwalida, co to znaczy procesować się z restauratorem kolejowym **posiadającym plecy, bo ściągnięty został w drodze służbowej ze służby biletera i przydzielony jako inwalida (!) z okaleczoną ręką(!) do zamiatania stacji!**

Może **Ministerjum Komunikacji zechce zająć się powyższą sprawą** i zażądać wyjaśnienia z Dyr. kolejowej, czy Muchowicz wywiązuje się ze swoich zobowiązań i czy płaci punktualnie czynsz dzierżawny, gdyż jak słuchy krążą, **jest on winien Dyrekcji już około 17.000 złotych.**

Ministerjum Komunikacji powinno pana tego niezwłocznie przepędzić **tam** „gdzie pieprz rośnie" gdyż dojdzie i do tego, że Muchowicz weźmie się do bicia przejeżdżających przez tę stację **granic**zną pasażerów, skoro dyrekcja **pozwala mu bezkarnie bić pracowników w służbie.**

Ciekawi jesteśmy czy Ministerjum Komunikacji zainteresuje się bliżej tem, czemu właściwie bufeciarz Muchowicz zawdzięcza taką protekcję.

Czy nie wchodzi tu przypadkiem w grę łapownictwo?! Bo kolejarze różnie o tem mówią...!

Strajki w przemyśle włókienniczym w Zgierzu

Trwają bez zmiany

(telefonem).

W sobotę odbyły się konferencje w sprawie strajku w **tkalniach i przędzalniach w Zgierzu.** Konferencja w sprawie **tkaczy** została odroczona do wtorku, gdyż właściciele fabryk tłomaczyli się, że nie udało im się dotychczas odbyć zebrania swoich członków i zebranie takie odbędą w poniedziałek. Natomiast majstrowie z t. zw. tkalni zarobkowych oświadczyli, że zobowiązują się płacić o 2 grosze mniej za 1000 wątków, aniżeli właściciele fabryk.

Zatarg znajduje się więc obecnie na martwym punkcie i strajk trwa.

Na konferencji, w sprawie **strajku w przędzalniach** fabrykanci obstawali przy żądaniu **obniżki płac,** redukując jedynie wysokość obniżki z 10 procent do 5 procent. (z wyjątkiem trzech firm, — które nie obniżyły tego procentu), **ale i taka redukcja obecnych płac wynosi, w porównaniu z cennikiem z roku 1928, aż 25 procent.**

Na zgromadzeniu robotników przędzalń, które odbyło się po konferencji robotnicy, wysłuchawszy sprawozdań tow. tow.: **Szczerkowskiego i Walczaka, uchwalili nie zgodzić się na tę obniżkę i strajk prowadzić w dalszym ciągu.**

Nie tędy droga!

Przyjęty przez Radę Ministrów projekt rozporządzenia, mający na celu zdobycie funduszów na zwalczanie bezrobocia, przewiduje między in. podwyższenie ceny gazu dla użytku domowego w całej Polsce o 5 proc.

Wskazywaliśmy już niejednokrotnie, jakim nonsensem jest zdobywanie funduszów na walkę z bezrobociem przez podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby.

Dnia 26 b.m. zgasł przeżywszy lat 80 najukochańszy nasz brat, wuj i szwagier

Dr. med. Samuel Goldflam

wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim na Okopowej do grobu rodzinnego, odbędzie się dziś, w poniedziałek dn. 29 b.m., punktualnie o godz. 14-ej, pozostała w głębokim żalu

Rodzina

Zlot Okręgowy

Organizacji Młodzieży T. U. R. w Blachowni pod Częstochową

Lato już ma się ku końcowi, ale jeszcze w całej pełni wre życie naszej młodzieży na boiskach i obozach.

W dn. 21 sierpnia odbyły się znów dwa Zloty Okręgowe Organizacyj Młodzieży TUR.: w **Zagórzu** pod Przemyślem i w **Blachowni** pod Częstochową.

Dziś podajemy krótkie sprawozdanie ze Zlotu okręgu częstochowskiego w **Blachowni,** dokąd przybyło około 350 młodych turowców z nast. miejscowości: **Częstochowa, Raków, Blachownia,** Mstów, Wrzosowa, Dźbów, Lipie, Krzepice, Osiny. Ponadto przybyły delegacje z innych okręgów a mianowicie: z Zawiercia, Piotrkowa, Poznania, Krakowa i Warszawy. Wreszcie uczestniczyła grupa „Zukunftu" z Częstochowy.

Na pięknej polanie wprost lokalu Organizacji odbyło się o godz. 11 przed południem uroczyste **otwarcie Zlotu.** Komendant Zlotu tow. **Wł. Dewor** uroczyście melduje przewodniczącemu Komitetu Centralnego tow. **L. Cohnowi,** iż zgromadzona młodzież robotnicza pragnie pracować i walczyć dla socjalizmu. Tow. **Cohn** po krótkiem przemówieniu wciąga czerwony sztandar na maszt i ogłasza Zlot za otwarty.

Po otwarciu odbył się **przemarsz** ulicami Blachowni, w którym brała udział niemal cała jej ludność.

Ogromne zainteresowanie wzbudziły **zawody sportowe.** W siatkówce i zawodach pływackich zwyciężyli bezapelacyjnie tow. z Blachowni, jedynie w biegu na 100 m. lepszymi okazali się częstochowianie.

O godz. 4-tej odbyła się pod gołem niebem **uroczysta akademja.**

Zagaił akademję tow. **Wł. Dewor,** przewodniczył tow. **Fr. Dederko.** Rozpoczął ją długi szereg powitań. Pierwszy w gorących słoach przemawiał tow. **Kaźmierczak** im. OKR. PPS., dalej tow. **Dąbrowski** im. związków zawodowych, przedstawiciel Bundu, tow. **Rastal** z Czechosłowacji, tow. **Haubenstok** im. ZNMS.

Po powitaniach przedstawicieli innych okręgów przemawiał tow. **L. Cohn** oraz na zakończenie tow. **Dederko.** Część artystyczną akademji wypełniła chóralna deklamacja Org. częstochowskiej „20 miljonów" Szymańskiego, deklamacja tow. Mazura z Rakowa i **Kałużyńskiej,** wreszcie orkiestra Centralnego Związku Górników, która przygrywała przez cały czas uroczystości.

Już miało się ku zachodowi kiedy po przemówieniu końcowem tow. **L. Cohna** i odśpiewaniem Hymnu, Zlot został zamknięty.

Towarzysze rozjeżdżali się nietylko weseli i radzi zpowodu dobrego przebiegu święta, ale pełni wiary w potęgę wspólnej idei i zwartość organizacyjnych szeregów.

Krwawe zajścia

z powodu nieodbytej walki byków

Miasteczko **Almagro,** położone na południe od Madrytu, stało się widownią zaburzeń, wywołanych... zapowiedzianą a nie odbytą walką byków.

Impresarjo tego widowiska w ostatniej chwili znikł, zabierając ze sobą pieniądze i pozostawiając matadorów i toreadorów na łasce losu. Gdy wzburzonej publiczności oznajmiono, że widowisko się nie odbędzie, **ta runęła na arenę i połamawszy urządzenia, rozpaliła olbrzymie ognisko, od którego zajęła się widownia. Część tłumu znajdującego się w lożach poczęła uciekać w popłochu, przyczem szereg osób zostało dotkliwie poturbowanych.**

Na arenie tymczasem rozgorzała prawdziwa walka, przerwana dopiero ukazaniem się 4-ch byków, które wyrwawszy się z ogrodzenia, z furją atakowały tłum. Rozwścieczone zwierzęta musiano zastrzelić.

Spokój zdołała przywrócić policja przy użyciu pałek gumowych.

Do czego to prowadzi nieprzytomna namiętność do walki byków!

O nową umowę zbiorową

w przemyśle piekarskim

We wtorek, 30 b. m. u okręgowego inspektora pracy odbędzie się dwustronna konferencja w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej w **przemyśle piekarskim w Warszawie.**

Wiadomości telegraficzne z kraju i zagranicy

ARESZTOWANIE HITLEROWCA DEFRAUDANTA.

Według doniesień **„Danziger Volkstimme"**, został wczoraj aresztowany buchalter stoczni gdańskiej, **Kurt Roetzel**, który w ciągu dwóch lat dokonał sprzeniewierzeń na sumę 13.000 guldenów, przywłaszczając sobie m. in. awanse na kupno znaczków stemplowych i blankietów wekslowych i fałszując księgi buchalteryjne.

„Danziger Volkstimme" podkreśla, **że Roetzel był członkiem bojowej organizacji hitlerowskiej.**

HITLEROWI WOLNO PRZYJECHAĆ DO AUSTRJI.

„Deutsche-Oesterreichische Tageszig." donosi, że Rząd austrjacki, decyzją z dn. 27 b. m., zniósł zakaz pobytu Hitlera w Austrji.

PRZED GŁOSOWANIEM W REICHSTAGU.

Frakcja komunistyczna uchwaliła, aby w pierwszem głosowaniu na **prezydenta Reichstagu** wysunąć własnego kandydata. O ile kandydat hitlerowców nie przejdzie, frakcja komunistyczna w wyborach ściślejszych odda swój głos na kandydata socjaldemokratów.

PRZYJAZD KLARY ZETKIN DO BERLINA.

Klara Zetkin przybyła już do **Berlina**, by na inauguracyjnem posiedzeniu Reichstagu objąć przewodnictwo, które jej przysługuje z tytułu starszeństwa.

CZY GORGUŁOW ZOSTANIE STRACONY.

„Le Matin" zapowiada, iż stracenie **Gorgułowa** ma nastąpić w bieżącym tygodniu. Minister sprawiedliwości po konferencji z prokuratorem stwierdził, iż nowe badania psychjatrów nie wprowadzają do sprawy żadnych nowych momentów, które mogłyby spowodować rewizję procesu i zmianę kary. Prezydent republiki dotychczas jeszcze nie podpisał rozporządzenia, odrzucającego prośbę żony Gorgułowa o ułaskawienie.

KATASTROFA MOTOCYKLOWA.

Wczoraj o godz. 7 rano wydarzyła się w powiecie **rybnickim** katastrofa motocyklowa. Motocykl, którym jechali ojciec i syn **Zarębowie z Rybnika**, na drodze z Wilczy Dolnej uderzył o barjerę, rozbijając się doszczętnie. **Obaj pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.**

Ofiary Tatr

Donosiliśmy już o znalezieniu zwłok dwóch turystów pod Zamarłą Turnią.

Jak okazało się, ofiarą wypadku padli dwaj studenci Uniwersytetu Gąsienica Marcinowski (lat 22) i Marcin Bościacki (lat 21).

Utonięcie podchorążego na ćwiczeniach

W dn. 22 b. m. utonął w Styrze koło wsi Kniachinek, kapral podch. szkoły w Zambrowie, Marjan Żuk, będący na ćwiczeniach w Łucku w 45 p. strzelców kres. Zwłoki wydobyto.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, poprzedzony o godz. 10.30 nabożeństwem żałobnem w kościele garnizonowym przy ul. Długiej.

Samobójstwa

Zatrzymany w X komis., za usiłowanie dokonania kradzieży, 25-letni Feliks Lewandowski, podający się za blacharza, nigdzie niemeldowany, napił się w areszcie esencji octowej.

— 16-letnia Bronisława Langiewiczówna (Stanisławowska 25), **robotnica**, napiła się kwasu solnego.

Pomocy desperatom udzieliło Pogotowie, poczem przewiozło ich do **szpitali.**

Ofiary kąpieli w Wiśle

Policja komisarjatu rzecznego ustaliła, że ofiarą kąpieli w niedozwolonem miejscu w Wiśle, na Wybrzeżu Helskiem, wprost ogrodu zoologicznego w ub. sobotę, padli dwaj koledzy-uczniowie: 12-letni **Czesław Oborski** i 10-letni **Jan Taczak**, synowie lokatorów domu Strzelecka 29.

Zwłoki pierwszego wydobyto, drugiego poszukuje policja komisarjatu rzecznego.

Z Państwowego Instytutu Dentystycznego

Egzamin wstępny dla kandydatów-maturzystów, ubiegających się o przyjęcie na studja do Państwowego Instytutu Dentystycznego w Warszawie, odbędzie się między 21 a 25 września r. b.

Przed egzaminem, w czasie od 1—15-go września, należy złożyć: podanie, świadectwa: dojrzałości i obywatelstwa, metrykę urodzenia, dowód wojskowy (dotyczy mężczyzn), życiorys, 4 fotografje podpisane i pokwitowanie z uiszczenia w Kwesturze Instytutu 30 zł. za egzamin wstępny.

Zapisy na naukę wieczorną

Od czwartku, dnia 1 września zaczynają się zajęcia na kursach początkowych, w szkołach i uniwersytetach powszechnych Sekcji Oświaty Pozaszkolnej Magistratu m. st. Warszawy.

Zapisy trwać będą od 1 do 10 września.

Kursy Początkowe (zajęcia 3 dni w tygodniu) i szkoły (zajęcia 5 dni w tygodniu) dają wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej. Do jego uzupełnienia przeznaczone są uniwersytety powszechne.

W uczelniach Sekcji uczą się dorośli i młodociani od 14 do 18 lat. Ponieważ w dzień bywają oni zajęci pracą zawodową, nauka odbywa się w godzinach wieczornych, a mianowicie od 19 do 21 minut 30.

W końcu sierpnia w bramach domów będą wywieszone plakaty o zapisach z dokładnemi informacjami o uczelniach Sekcji. Właściciele nieruchomości są proszeni o wydanie zarządzeń odpowiednich, aby plakaty te wisiały do dnia 10 września.

Procesy polityczne w Hiszpanji

Z Madrytu donoszą, że w nadchodzący wtorek rozpocznie się drugi z rzędu wielki polityczny proces przeciwko b. premjerowi regime'u monarchistycznego gen. Berengerowi. Ostatni premjer króla Alfonsa jest oskarżony o krwawe i drakońskie stłumienie powstania republikańskiego w Yaca.

Hiszpańskie władze policyjne dokonywują w dalszym ciągu w całym kraju aresztowań osób, co do których dochodzenie ustaliło współudział w spisku z dnia 10 sierpnia. **Obecnie w więzieniu wojskowem w Madrycie znajduje się 18 generałów, pięciu wyższych oficerów, pięciu adjutantów, pięciu kaprali, oraz 33 szeregowców, razem około 70 osób, które mają stanąć niebawem przed sądem wojennym.**

Z ŻYCIA PARTJI

W. O. K. R. W poniedziałek, 29 b. m., o g. 6.30, posiedzenie egzekutywy W.O.K.R. ul. Długa 19.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

DYPLOMOWANA NAUCZYCIELKA (praktyka gimnazjalna) udziela wszystkich przedmiotów w zakresie ośmioklasowym. Specjalność polski, łacina, niemiecki.

Telefon 11-25-76. Prosić Rossetównę.

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA OD ZARAZ **służąca do wszystkiego** w średnim wieku. Znajomość kuchni potrzebna. Referencje. Zgłaszać się: Koszykowa 79a m. 7., klatka schodowa A — w godz. do 10 rano i od 2 do 7 pp.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

HERBA MISTRZEM POLSKI W TENNISIE

Wczorajsze finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w tenisie przyniosły olbrzymią niespodziankę w postaci detronizacji wielokrotnego mistrza Polski, Tłoczyńskiego, przez lwowskiego zawodnika Hebdę. Ten ostatni jak wiadomo, odniósł również zwycięstwo nad 12 rakietą świata, doskonałym Czechem Menzlem, wysuwając się w ten sposób na czoło polskich rakiet. Inne finały nie przyniosły większych niespodzianek. W grze pań zwyciężyła łatwo dotychczasowa mistrzyni Jędrzejowska, a w grze podwójne pań para Jędrzejowska — Volkmerówna wyeliminowała parę czesko-niemiecką Ertl — Crammer. Turniej pocieszenia wygrał jak było do przewidzenia egipcjanin Grandguillot.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli: w grze pojedyńczej panów Hebda, w grze pojedyńczej pań — Jędrzejowska, w grze podwójnej panów para Grandguillot — Jerzy Stolarow, w grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Volkmerówna, w grze mieszanej para Jędrzejowska — Tłoczyński, wreszcie w grze juniorów Tarłowski.

MECZE LIGOWE

LEGJA ZWYCIĘŻA CZARNYCH 2:0.

W Warszawie w meczu o mistrzostwo Ligi, Legja pokonała Czarnych 2:0 (1:0).

Gra nieciekawa, ospała, przy lekkiej przewadze Legji. Drużyna lwowska walczyła bardzo ambitnie, gdyż przegrana mogłaby ostatecznie zaważyć na jej losie, ustępowała jednak wyraźnie przeciwnikowi.

WARSZAWIANKA PRZEGRYWA Z CRACOVIĄ 1:5.

W Krakowie w meczu ligowym Cracovia wygrała łatwo z Warszawianką 5:1 (3:0).

Przez cały czas zaznaczyła się przewaga świetnie grającej Cracovii. Warszawianka grała bardzo słabo, z wyjątkiem może bramkarza Jachimka.

ZWYCIĘSTWO POGONI W SIEDLCACH.

W Siedlcach Pogoń odniosła spodziewane zwycięstwo nad 22 pp. 4:2 (3:0).

W pierwszej połowie lwowska drużyna miała znaczną przewagę, po przerwie nie wysilała się zbytnio na podwyższenie wyniku.

O WEJŚCIE DO LIGI

PIERWSZA KLĘSKA MISTRZA WARSZAWY.

Pierwszy występ mistrza Warszawy Gwiazdy w zawodach o wejście do Ligi, zakończył się klęską. W rozegranym w Warszawie meczu międzyokręgowym Gwiazda przegrała z poznańską Legją 4:0 (2:0).

Goście mieli przez cały czas znaczną przewagę. Sędziował Stańczyk. Widzów — dużo.

ŁTGS ZWYCIĘŻA BYDGOSKĄ POLONIĘ 7:2.

W meczu o wejście do Ligi ŁTGS rozgromił bydgoską Polonię 7:2 (3:1).

DRUGIE ZWYCIĘSTWO 1 PP. LEGJONÓW.

Mecz o wejście do Ligi pomiędzy 1 pp. Legjonów a 76 pp. z Grodna przyniósł zwycięstwo mistrzowi Wilna w stosunku 4:0 (1:0).

MISTRZ WOŁYNIA PRZEGRYWA Z UNJĄ LUBELSKĄ.

W rewanżowym meczu rozegranym pomiędzy Unją lubelską a Hasmoneą z Równego zwyciężyła drużyna lubelska 1:0 (1:0).

NOWE ZWYCIĘSTWO PODGÓRZA.

Wmeczu o wejście do Ligi mistrz Krakowa Podgórze odniósł nowe zwycięstwo, bijąc mistrza okręgu kieleckiego Warta — Zawiercie 2:0 (0:1).

INNE MECZE

WARSZAWIANKA Ib — SKRA 4:0 (2:0).

Na boisku Legji odbył się mecz piłkarski, w którym Warszawianka Ib pokonała Skrę 4:0 (2:0). W Warszawiance bardzo dobrze grał w bramce Domański, który obronił także rzut karny.

POLONIA ZWYCIĘŻA MAKABI 4:0.

Na boisku Polonii odbył się mecz towarzyski pomiędzy osłabioną kilkoma rezerwowymi Polonią a Makabi. Zwyciężyła Polonia 4:0 (2:0).

MISTRZ POŁUDNIOWO - WSCHODNICH NIEMIEC PRZEGRYWA Z GARBARNIĄ.

W sobotę odbył się w Krakowie mecz pomiędzy mistrzem Południowo-Wschodnich Niemiec S. P. Beuthen a Garbarnią. Zwyciężyła Garbarnia w wysokim stosunku 8:0 (3:0).

POLONJA PRZEMYSKA MISTRZEM LWOWSKIEJ KLASY A.

We Lwowie odbyły się finałowe rozgrywki o mistrzostwo klasy A. Mistrzostwo okręgu zdobyła ostatecznie przemyska Polonia.

POZNAŃ ZWYCIĘŻA ŁÓDŹ 4:0 (2:0).

Międzymiastowy mecz piłkarski Łódź—Poznań zakończył się zdecydowanem zwycięstwem Poznania 4:0 (2:0).

MECZ PIŁKARSKI POMIĘDZY ESKADRĄ POLSKĄ A ESKADRĄ SZWEDZKĄ.

Z okazji pobytu eskadry polskiej floty wojennej w Sztokholmie rozegrany został w sobotę ciekawy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją polskiej marynarki a reprezentacją marynarki szwedzkiej. Zwyciężyli Szwedzi po przedłużeniu 3:2.

MAKABI PORAZ 8-Y MISTRZEM POLSKI W PIŁCE WODNEJ

W finałowym, decydującym meczu o mistrzostwo Polski w piłce wodnej krakowska Makabi odniosła zwycięstwo nad śląskim EKS 3:2 (1:2), zdobywając poraz 8 z rzędu zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Drugi i ostatni mecz o mistrzostwo Ligi waterpolowej rozegrany pomiędzy warszawskim AZS a poznańską Unją zakończył się zwycięstwem AZS 4:2 (2:1)

NOWE PŁYWACKIE REKORDY POLSKI

W sobotę rozpoczął się w Poznaniu mecz pływacki pomiędzy warszawskim AZS a miejscową Unją. Poziom zawodów był bardzo wysoki. Świadczy o tem fakt, że na sto metów stylem dowolnym panów nawet szósty zawodnik miał czas poniżej 1:10. Kratochwillówna pobiła dwa nowe rekordy Polski na 50 i 100 metrów stylem dowolnym pań, osiągając czasy 34.05 sek. i 1:19.2 s.

W drugim dniu osiągnięto również szereg doskonałych wyników a mianowicie: na 200 m. i 300 m. stylem dowolnym pań Kratochwillówna pobiła dwa dalsze rekordy polskie, osiągając w pierwszej konkurencji czas 3.02.9, a w drugim biegu 4:50.7.

W ogólnej punktacji zwyciężyła jednak Unja przed AZS. Zwycięska drużyna zdobyła 12 pkt. więcej.

NOWY REKORD POLSKI W SKOKU O TYCZCE

Na zawodach międzyklubowych Pogoni zawodnik Sokoła Kluk osiągnął w skoku o tyczce wynik 374, bijąc rekord polski o 3 cm.

MIĘDZYKLUBOWE REGATY W WARSZAWIE

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie wielkie międzyklubowe regaty wioślarskie przy udziale kilkunastu osad. Mimo braku olimpijczyków osiągnięto szereg niezłych wyników, które wskazują na ciągłe podniesienie się klasy naszego wioślarstwa. Udział coraz większej ilości zawodników i osad świadczą zarazem o zainteresowaniu i coraz większej popularności sportu wioślarskiego. Pocieszającym objawem jest udział nowo utworzonych sekcyj wioślarskich.

PIĘCIOBÓJ CIĘŻKOATLETYCZNY O MISTRZOSTWO WARSZAWY

Na stadjonie Legji odbył się ciężkoatletyczny pięciobój o mistrzostwo Warszawy. Pierwsze miejsce zajął Szczeblewski (Legja) 1629 pkt. przed Falkiewiczem (Elektryczność) — 1584 pkt. i Merkerem (Legja) — 1577 pkt.

Zespołowo zwyciężyła również Legja przed Elektrycznością.

O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO WARSZAWY W BOKSIE

W sobotę odbyły się pierwsze dwa mecze o drużynowe mistrzostwo Warszawy w boksie. Pierwszy pomiędzy CWS a Gwiazdą zakończył się zdecydowanem zwycięstwem CWS 12:4.

W drugim Polonia II pokonała CWS II w identycznym stosunku 12:4.

WYJAZD OLIMPIJCZYKÓW Z NEW YORKU

W sobotę polska reprezentacja olimpijska opuściła na okręcie Pułaski New York, udając się do Gdyni, dokąd przybędzie 7 lub 8 września.

PIĘCIOLECIE ŁÓDZKIEGO R.S.K.O.

Wczoraj z okazji 5-lecia istnienia Łódzkiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego odbyły się w Łodzi liczne imprezy sportowe, a m. in. turniej piłkarski, zawody lekkoatletyczne, gry sportowe popisy gimnastyczne i t. d.

Zawody rozpoczęły się od defilady 300 zawodników, biorących udział w poszczególnych imprezach.

W błyskawicznym turnieju piłkarskim zwyciężył Widzew przed Szternem i TUR-em. W lekkoatletyce osiągnięto szereg niezłych wyników.

Zapowiedziany mecz Warszawa — Łódź został w ostatniej chwili odwołany.

Obszernie o tych imprezach napiszemy w jednym z najbliższych numerów.

Najwyższe ceny

Na poniedziałek, 29 b. m., obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pytlowy — 40 gr., sitkowy i razowy — 30 gr. za kg., bułki pszenne — 5 gr., jajka świeże — 9 gr. za sztukę, mleko na miarę — 30 gr. za litr, słonina — 1 zł. 80 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina i cielęcina — 1 zł. 75 gr., wieprzowina — 1 zł. 80 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina i cielęcina — 1 zł. 50 gr., masło deserowe II gat. — 3 zł., osełkowe — 2 zł. 65 gr., wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dn. 29 b. m., dla poszczególnych dzielnic kraju, według danych Państw. Inst. Meteor.:

Pomorze, Wielkopolska, Wileńskie, Polska środkowa, wyż. Małopolska i Śląsk: zachmurzenie zmienne, gdzieniegdzie możliwy drobny przelotny deszcz i nieco chłodniej. Temperatura 22 do 25 st. Umiarkowane wiatry zachodnie.

Polesie, Wołyń, Podole: zmiennie z lekką skłonnością do burz. Ciepło. Słabe wiatry południowo - zachodnie.

Podhale i Tatry: dość pogodnie, rankiem miejscami mgły. Temperatura około 20 st. Słabe wiatry miejscowe. Noc chłodna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Łzy 20-to letniej".
APOLLO: „Próba miłości".
ATLANTIC: „Tommy Boy".
BAJKA: 1) „W sidłach przestępcy", 2) „Wśród dzikich zwierząt".
COLOSSEUM: „Cudotwórca".
COLOSSEUM: (Mała sala): „Ludzie Areny".
CASINO: „Halka".
CAPITOL: „Wesoły porucznik" i „Raj ukradziony".
CRISTAL: „Żółta maska".
FORUM: „Królowa podziemi".
FILHARMONJA: „Kobiety bez przyszłości".
GOPLANA: „Z dymem pożarów".
HELJOS: „Płonące serca".
KOMETA: „Na Zachodzie nie było tak źle" i „Dama z pieskiem".
LUX: „„Moulin Rouge".
MAJESTIC: „Kobieta kameleon".
MARS: „Kapitan Whalan".
MASKA: „Czterech djabłów".
MEWA: „Triumf miłości" i „Jaki pana taki syn".
MIEJSKI: „Wesoły porucznik".
PAN. „Marokko" i „Tajemnica sekretarki"
PALACE: „Liljanka chce się rozwieść".
RIVIERA: „Za grzechy brbata".
ROXY: „Wszystko dla dziewczyny" z Harry Peel i rewja.
SOKÓŁ: „Zabójstwo w hotelu" i „W pogoni za miljonami".
ŚWIATOWID: „Błękitna rapsodja".
TOMBOLA. „Mąż mojej żony" i „Miłość bez pieniędzy".
TON: „Czerwona zemsta".
UCIECHA: „Anna Karenina".
WISŁA: „Straszna noc".

Ciekawa statystyka rozwodowa

Wpływ kryzysu gospodarczego na rozwody i separacje

Małżeństwa kościelne są mniej trwałe od cywilnych

Dane statystyczne odnoszące się do rozwodów i separacyj dają możność ustalenia związku pomiędzy kryzysem gospodarczym a kryzysem małżeństwa.

Im bardziej wzrasta kryzys gospodarczy, **tem częściej notowane są rozwody i separacje.**

Ze statystyki wynika, że najkrytyczniejszym okresem w małżeństwie jest **pożycie od 5 do 9 lat,** kiedy to bywa najwięcej rozwodów 35,7%. Po dziesięcioletniem małżeństwie rozwodów jest już mniej. Ale starsze małżeństwa też nie są obecnie trwałe. Po 15 — 19 latach pożycia małżeńskiego rozwiodło się w Czechosłowacji 8,2% ogółu rozwodów, po 20—24 latach pożycia 6,2%, po 25 — 29 latach 2,7%. Ale i po 30 latach pożycia rozwiodło się w Czechosłowacji 120 małżeństw, t. j. 2,1% ogółu rozwodów.

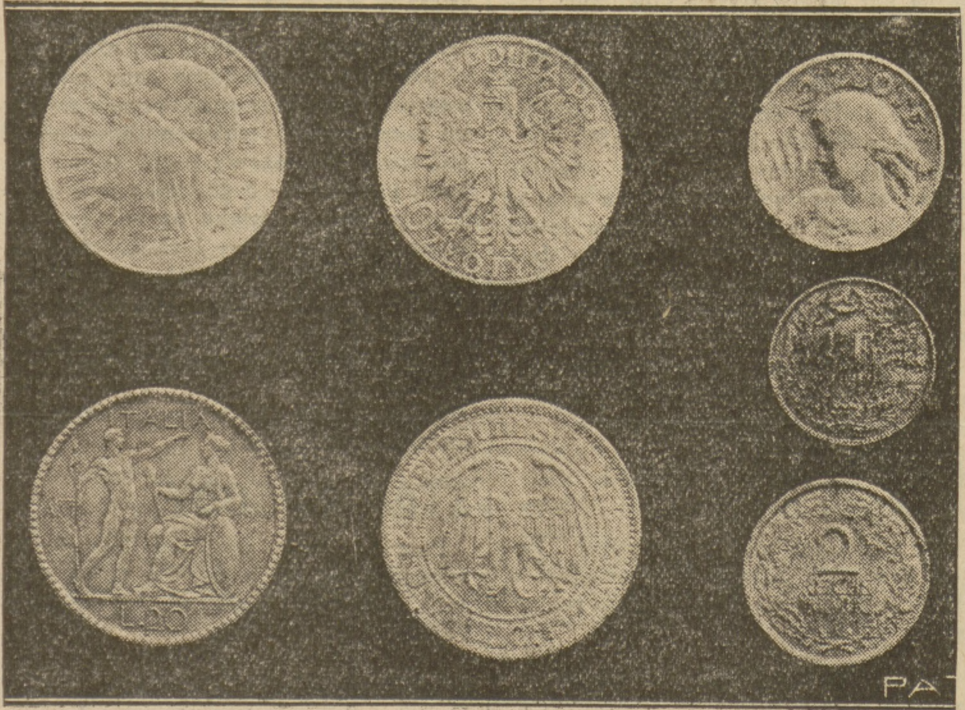
Oczywiście rozwodzą się ludzie w młodszym wieku: **mężczyźni od 30—35 roku życia, kobiety od 25 — 30.** Są jednak również ciekawe wyjątki. W roku 1930 rozwiodło się w Czechosłowacji 60 małżonków w wieku do lat 50 i 23 starców w wieku powyżej lat 70. Z tego sądzić można, że nie rozwodzą się tylko ci, którzy nie dojrzali do małżeństwa, ale i staruszki i starcy, którzy pragną zmiany jeszcze przed śmiercią.

Ale ze statystyki tej można wysnuć jeszcze inne ciekawe wnioski. Statystyka dowodzi, że najtrwalsze małżeństwa są takie, **gdzie małżonkowie nie różnią się zbytnio wiekiem.** Najłatwiej rozwodzą się małżeństwa bezdzietne. Przy rozwodach na ich ilość nie wpływa wcale fakt, czy małżeństwo zawarte było w kościele, czy w urzędzie stanu cywilnego. Pod tym względem statystyka czechosłowacka jest nadzwyczaj ciekawa. Wykazuje ona bowiem, że rozwiodło się 3.926 małżeństw zawartych w kościele i 1.384 małżeństw zawartych w urzędzie stanu cywilnego. **Narodowościowo mieszane małżeństwa bywają często nieszczęśliwe.**

Najmniej rozwodów przypada na wieś, ale i tam w ostatnim czasie liczba rozwodów się zwiększa. Przed 10 laty na wsi czechosłowackiej przypadało tylko 5 wypadków rozwodów na 100.000 mieszkańców rocznie, dziś na tę samą liczbę mieszkańców przypada już 20 rozwodów.

Srebro jako pieniądz

u nas i zagranicą



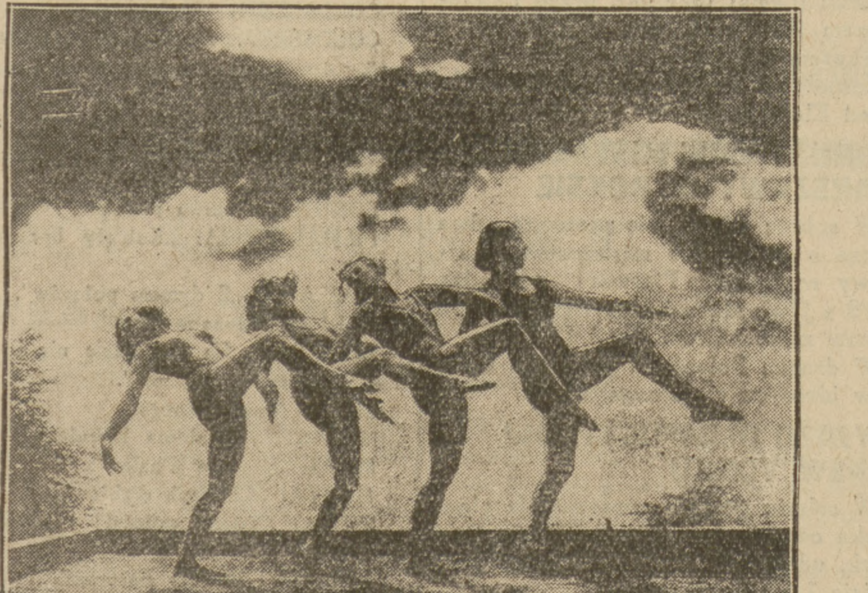
W końcu września lub z początkiem października mają się ukazać w obiegu srebrne monety 10-złotowe. Projekt srebrnej 10-złotówki już jest przygotowany. Autorem jego jest znakomity rzeźbiarz profesor Antoni Madeyski, twórca pomników Jadwigi i Władysława Warneńczyka, zdobiących katedrę na Wawelu.

Na jednej stronie srebrnej 10-złotówki znajduje się symboliczna głowa niewieścia na tle kłosów zboża, na drugiej stronie orzeł państwowy. W otoku nad orłem napis: „Rzeczpospolita Polska" pod orłem zaś data „1932" i napis „10 złotych 10".

Dziesięcio-złotówka będzie o 1 mm. tylko większa w średnicy od dotychczasowej monety 5-złotowej.

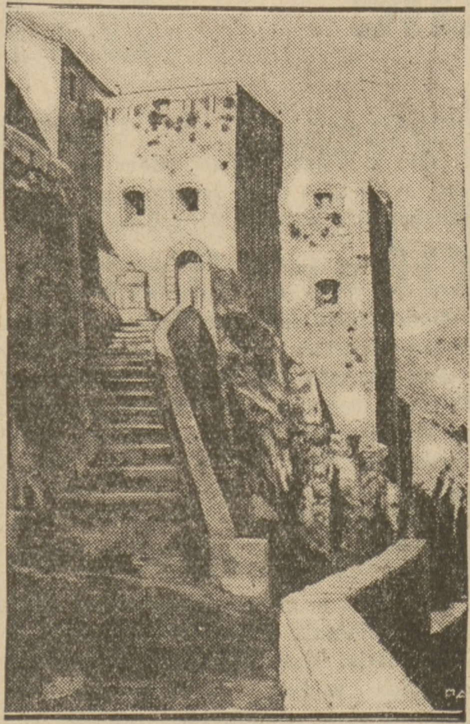
Fotografja nasza przedstawia: 1 i 2) projekt srebrnej monety 10-złotowej, 3) srebrne 20 lirów włoskich, 4) srebrne 5 marek niemieckich, 5) srzerna dwuzłotówka, 6) srebrny 1 frank szwajcarski, 7) srebrna 2 markówka niemiecka.

Poezja tańca...



Piękna jest ta scena plastyczna, odtańczona przy zachodzie słońca przez uczennice jednej z angielskich szkół choreograficznych.

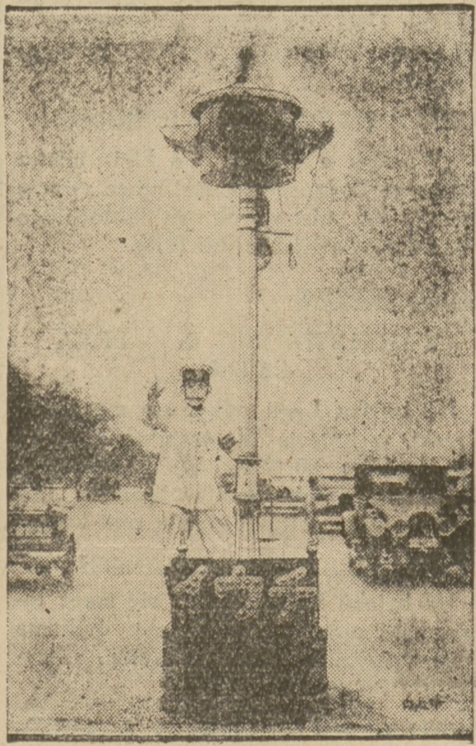
Starożytna forteca



Wapienne, pozbawione roślinności góry Dalmacji stanowiły przez wieki zaporę Europy chrześcijańskiej przed Turkami. Z tych czasów pochodzą stare twierdze, sterczące samotnie na niedostępnych skałach.

Na ilustracji naszej widzimy potężne baszty zamku w Klis, które doskonale zachowały się do naszych czasów.

Jak policjant japońsk reguluje ruch



Ilustracja nasza przedstawia policjanta japońskiego, kierującego za pomocą sygnału świetlnego ruch na jednej z głównych ulic stolicy państwa Wschodzącego Słońca. Policjant stoi na podwyższeniu, na którem umieszczone są znaki ostrzegawcze.

Ze świata ekranu

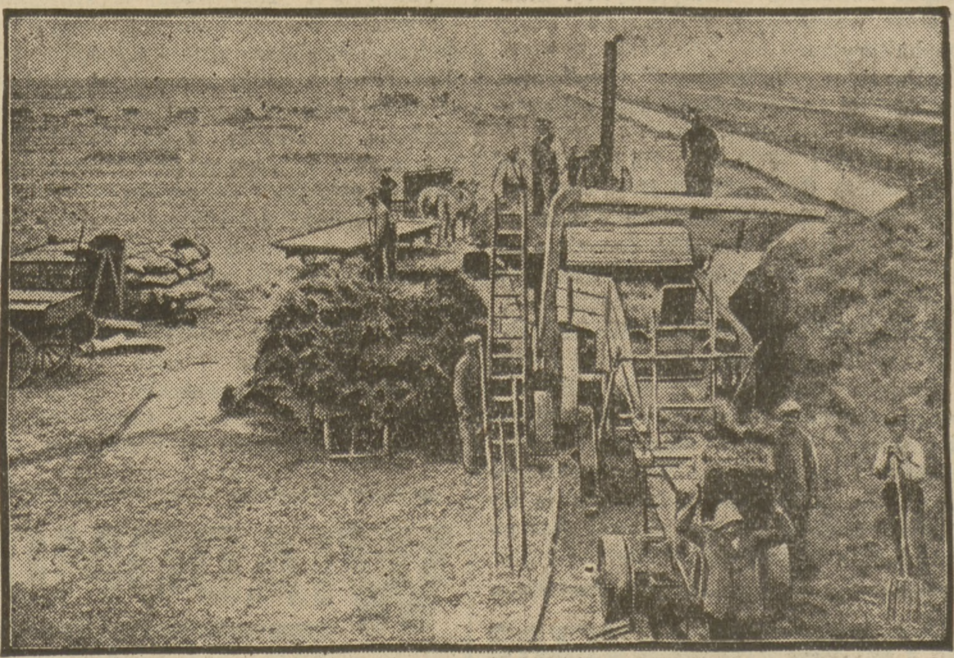


Znakomita artystka Paramountu **Sylvia Sydney** wybiła się w ostatnich czasach na czoło bohaterek filmowych, nie tylko amerykańskich lecz i europejskich

Pieśń o... oszczędności

Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy w Medjolanie wydaje co roku pieśń o oszczędności przygotowaną przez jedno z państw — członków Instytutu. W tym roku kolej przypadła na Polskę. Pieśń skomponowana przez A. T. Adama do tekstu M. Czerwińskiego została wydana drukiem nakładem Instytutu i na jego życzenie zostanie w Dniu Oszczędności (31.X) nadana przez Polskie Radjo, przyczem transmitować ją będą równocześnie wszystkie europejskie rozgłośnie.

Tam gdzie niedawno szumiały fale Atlantyku



Holandja — jak wiadomo — zdobyła się na olbrzymi wysiłek osuszania zatoki Zuidersee powiększając w ten sposób obszar Holandji o tysiące hektarów. Niedawno — jak to widać na naszej ilustracji — Holendrzy otrzymali pierwszy zbiór zboża z osuszonych terenów.

Narty wodne



Emocjonującym sportem wodnym, niezwykle popularnym na zachodzie są tak zwane narty wodne, zwane także aquaplanami.

Choć nie jest to rzeczą łatwą utrzymać się na desce ciągnionej po falach przez motorówkę, nie zdaje się to sprawiać większej trudności zręcznym sportowcom angielskim, których widzimy na naszej fotografji.

Co grają w Teatrach?

TEATR NARODOWY. Dziś sztuka Fr. Croisset'a „Tajemnica Zamku Leftbury".

TEATR NOWY codziennie próbuje głośną sztukę J. Devala, w przekładzie J. A. Hertza, „Mademoiselle". Reżyseruje Z. Ziembiński.

TEATR LETNI daje dziś i codziennie komedję Władysława Fedora „Ruleta" w reżyserji W. Biegańskiego.

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie angielska komedja muzyczna „Jim i Jill" z Modzelewską i Bodo.

TEATR „MORSKIE OKO". Dziś i codziennie rewja p. t. „Hip-hip-hura" z występami Wermińskiej.

TEATR „NOWOŚCI" daje do środy arcywesołą operetkę Stolza „Szaleństwo Colette", która, mimo olbrzymiego powodzenia, zejdzie z afisza, zakańczając sezon letni.

TEATR MIGNON: Rewja humoru, pieśni i tańca „Stawiamy na fuksa".

„LOTOS" (Praga — Zygmuntowska 10): Rewja — Humoru, Piosenki i Tanga **„Raz a dobrze".**

TEATR ANANAS. Dziś i codziennie rewja p. t.: „Ratlerek - Hitlerek" z udziałem całego zespołu.

Dziś w Radjo

11.58—12.05 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 do 12.10 Program na dzień bieżący. 12.10 do 12.20 Przegląd Prasy. 12.40—12.45 Komunikat P. I. M. 12.45—13.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.35—14.10 Dalszy ciąg muzyki z płyt. 15.00—15.10 Komunikat gospodarczy. 10.15—10.30 Utwory skrzypcowe. 15.30—15.40 Przegląd komunikacyjny. 15.40—16.35 Muzyka lekka. 16.35—16.40 Komunikat dla żeglugi. 16.40—17.00 „Pogadanka w języku francuskim". 17.00—18.00 Koncert popołudniowy. 18.00—18.20 „Naczpol" i „Korpusy wscnodnie" —wygł. dr. W. Lipiński. 18.20—19.15 Muzyka lekka. 19.15 do 19.35 Rozmaitości. 19.35—19.45 Dziennik Radjowy. 19.45—19.55 Skrzynka pocztowa. 19.55—20.00 Program na dzień następny. 20.00—20.15 Feljeton. 20.15—22.30 Opera „Traviata" G. Verdi'ego. W przerwie Dodatek do Dziennika Radjowego. 22.35 do 22.40. Komunikat dla komunikacji lotniczej. 22.40—22.50 Wiadomości sportowe. 22.50 do 23.30 Muzyka taneczna.

Interesujący wynalazek

Operator czeski **A. Wojtechowsky** dokonał doniosłego wynalazku w dziedzinie kinematografji. Mianowicie wynalazł on sposób wyświetlania filmów przy świetle dziennym, przyczem ani jasność ani wyrazistość obrazów nie ulega zmniejszeniu. Sfery zainteresowane wyrażają się o tym wynalazku bardzo pochlebnie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.